

VIII Sprawozdanie na temat krajowego prawa precedensowego
dotyczącego Konwencji z Lugano

I. Wprowadzenie

Podczas 12 posiedzenia Stałego Komitetu Konwencji z Lugano, które miało miejsce w Zurychu, we wrześniu 2005 r., Komitet zlecił delegatom z Norwegii, Republiki Czeskiej oraz Niemiec opracowanie VIII Sprawozdania na temat krajowego prawa precedensowego dotyczącego Konwencji z Lugano. Sprawozdanie opiera się na 14 tomie orzecznictwa przedstawionego we wrześniu 2005 r. przez Trybunał Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich, zgodnie z Protokołem Nr 2 do Konwencji z Lugano.

Spośród 50 orzeczeń zawartych w tym tomie, 15 odnosi się do Konwencji z Lugano. Zostaną one omówione pod następującymi nazwami:

- Orzeczenie Sądu Najwyższego Austrii (*Oberster Gerichtshof*) z dnia 28 kwietnia 2004 (Nr 2005/19)

- Orzeczenie Federalnego Sądu Najwyższego Szwajcarii (*Tribunal fédéral*) z dnia 23 grudnia 2003 r. (Nr 2005/21)

- Orzeczenie Federalnego Sądu Najwyższego Szwajcarii (*Tribunal fédéral*) z dnia 9 czerwca 2004 r. (Nr 2005/22)

- Orzeczenie Federalnego Sądu Najwyższego Szwajcarii (*Tribunal fédéral*) z dnia 15 grudnia 2004 r. (Nr 2005/23)

- Orzeczenie Federalnego Sądu Pracy Niemiec (*Bundesarbeitsgericht*) z dnia 20 sierpnia 2003 r. (Nr 2005/25)

- Orzeczenie Wyższego Sądu Regionalnego w Dusseldorfie (*Oberlandesgericht*) (Niemcy) z dnia 2 marca 2004 r. (Nr 2005/26)

- Orzeczenie Sądu Najwyższego Francji (*Cour de Cassation*) z dnia 30 marca 2004 (Nr 2005/32)
- Orzeczenie Sądu Apelacyjnego (Zjednoczone Królestwo) z dnia 3 lutego 2003 r. (Nr 2005/37)
- Orzeczenie Sądu Apelacyjnego (Zjednoczone Królestwo) z dnia 12 listopada 2004 r. (Nr 2005/38)
- Orzeczenie Sądu Najwyższego Norwegii (*Høyesterett*) z dnia 14 czerwca 2004 r. (Nr 2005/42)
- Orzeczenie Sądu Najwyższego Norwegii (*Høyesterett*) z dnia 13 października 2004 r. (Nr 2005/43)
- Orzeczenie Sądu Najwyższego Niderlandów (*Hoge Raad*) z dnia 19 marca 2004 r. (Nr 2005/45)
- Orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu (Polska) z dnia 16 lutego 2004 r. (NR 2005/47)
- Orzeczenie Sądu Najwyższego Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 14 lipca 2004 r. (Nr 2005/48)
- Orzeczenie Sądu Apelacyjnego (*Svea hovrätt*) (Szwecja) z dnia 27 maja 2004 r. (Nr 2005/49).

Poniżej znajduje się krótki opis oraz omówienie tych 15 orzeczeń.

II. Uwagi dotyczące krajowego prawa precedensowego

1. Zakres stosowania Konwencji z Lugano

W orzeczeniu z dnia 15 grudnia 2004 r. (Nr 2005/23) Federalny Sąd Najwyższy Szwajcarii (*Tribunal fédéral*) odnosi się do kwestii stosowania Konwencji z Lugano w zakresie skarg o unieważnienie (*revocatory actions*) przewidzianych w prawie upadłościowym. W orzeczeniu omówiona została kwestia tego, w jakim stopniu sądy szwajcarskie muszą uwzględniać orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich (dalej: ETS) dotyczące równoległej Konwencji Brukselskiej.

Orzeczenie zostało wydane w oparciu o następujący stan faktyczny:

Spółka A z siedzibą w Genewie w 2000 r. ogłosiła upadłość. Była ona wierzycielem spółki X z siedzibą w Warszawie (Polska), której przed wszczęciem postępowania upadłościowego dwukrotnie umorzyła dług. Syndyk masy upadłościowej wniósł skargę o unieważnienie (skargę paulińską) przeciwko spółce X do sądu w Genewie, gdzie prowadzone było postępowanie upadłościowe na podstawie art. 285 i nast. Ustawy Federalnej o dochodzeniu roszczeń z tytułu zadłużenia i upadłości (*Loi fédérale sur la poursuite pour dettes et la faillite*, zwanej dalej LP), w celu unieważnienia umorzenia długu. Pozwana spółka X bezskutecznie kwestionowała na każdym etapie postępowania jurysdykcję międzynarodową szwajcarskich sądów. Zdaniem pozwanej spółki, zgodnie z Konwencją z Lugano, postępowanie powinno być prowadzone w miejscu, gdzie znajduje się jej siedziba, tzn. w Warszawie.

Federalny Sąd Najwyższy orzekł, że Konwencja z Lugano nie miała zastosowania w stosunku do roszczeń odwoławczych prawa upadłościowego na podstawie art. 285 i nast. LP, gdyż ustawa ta spełnia warunek wyłączenia wynikający z art. 1 ust. 2 pkt 2 Konwencji z Lugano. W przypadku wniesienia roszczenia odwoławczego po wszczęciu postępowania upadłościowego, jego podstawę prawną stanowi wszczęcie postępowania upadłościowego i wynika ono bezpośrednio z tego postępowania. W związku z tym istnieje bezpośredni związek pomiędzy tymi dwoma postępowaniami.

W uzasadnieniu orzeczenia Federalny Sąd Najwyższy odniósł się do zasad interpretowania Konwencji z Lugano, które stosował w swoich poprzednich orzeczeniach. W tym kontekście sąd wyraźnie podkreślił wymóg uwzględniania przy wydawaniu orzeczeń zarówno orzecznictwa ETS, jak i orzecznictwa sądów państw

członkowskich UE w zakresie przepisów Konwencji Brukselskiej z dnia 27 września 1968 r. o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych (dalej: Konwencja Brukselska) oraz Rozporządzenia Rady (WE) Nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. o jurysdykcji oraz uznawaniu i wykonywaniu orzeczeń w sprawach cywilnych i handlowych (dalej: Rozporządzenie Bruksela I).

Na poparcie swojego stanowiska, Szwajcarski Federalny Sąd Najwyższy przytoczył orzeczenie ETS w sprawie *Gourdain przeciwko Nadler* z dnia 22 lutego 1979 (C-133/78). W orzeczeniu tym, „en complément de passif social” (o zapłatę długu firmy), proces, który regulują przepisy szczególne francuskiego prawa upadłościowego, stanowi część postępowania upadłościowego lub podobnego postępowania, w rozumieniu art. 1 ust. 2 pkt 2 Konwencji Brukselskiej.

Federalny Sąd Najwyższy stwierdził jednak wyraźnie, że istnieją ograniczenia co do wykładni Konwencji z Lugano, uwzględniające orzecznictwo ETS w zakresie Konwencji Brukselskiej oraz Rozporządzenia Bruksela I. Jeżeli na wykładnię ww. „przepisów równoległych” w sposób rozstrzygający wpływa Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską lub akty prawa wtórnego, państwa strony Konwencji z Lugano nie są zobowiązane do ich uwzględnienia.

Federalny Sąd Najwyższy uznał, że wyjątkowo wąska interpretacja zapisu wyłączającego w sprawach dotyczących upadłości, która jest obecnie przedmiotem dyskusji w kontekście art. 1 ust. 2 lit. b) Rozporządzenia Bruksela I (*Geimer/Schütze, Europäisches Zivilverfahrensrecht*, 2nd Ed., Munich 2004, nota na marginesie nr 130 i nast. dot. art. 1) nie ma zastosowania do państw nie należących do Unii Europejskiej. W związku z tym, należy dokonać uzupełniającej wykładni tego aktu prawnego oraz Rozporządzenia Rady (WE) Nr 1346/2000 z dnia 29 maja 2000 r. o postępowaniu upadłościowym (Rozporządzenie o upadłości). Z uwagi na powyższe, obydwa rozporządzenia należy traktować jako całość, gdyż dążą one do wprowadzenia spójnych reguł odnoszących się do jurysdykcji międzynarodowej dla postępowań indywidualnych i zbiorowych. W sytuacji, gdy postępowanie indywidualne, takie jak roszczenie odwoławcze, nie może być podciągnięte pod Rozporządzenie o upadłości, w każdym wypadku musiałoby być objęte zakresem stosowania Rozporządzenia Bruksela I. Przeciwnie do stanowiska

Federalnego Sądu Najwyższego, zapis wyłączający dotyczący spraw upadłościowych nie miałby, w świetle tej opinii, zastosowania.

2. Jurysdykcja międzynarodowa

a) Jurysdykcja ogólna

Artykuł 2 ustęp 1 Konwencji z Lugano

W orzeczeniu z dnia 23 grudnia 2003 r. (2005/21), Federalny Sąd Najwyższy Szwajcarii (*Tribunal fédéral*) odnosi się do szczególnego problemu powództwa o oddłużenie w kontekście szwajcarskiego postępowania o egzekucję zadłużenia, do którego zastosowanie ma Ustawa Federalna o dochodzeniu roszczeń z tytułu zadłużenia i upadłości (*Loi fédérale sur la poursuite pour dettes et la faillite*, zwana dalej LP). Była to pierwsza opinia Federalnego Sądu Najwyższego w sprawie jurysdykcji w przypadku powództwa o oddłużenie w zakresie stosowania Konwencji z Lugano, co jest w Szwajcarii niezwykle żywo dyskutowaną kwestią.

Sytuacja prawna przedstawia się następująco:

Egzekucja przeprowadzona w ramach postępowania o zwrot należności w oparciu o roszczenie pieniężne rozpoczyna się złożeniem wniosku o zwrot długu (art. 67 LP). Właściwy organ działający w zakresie egzekucji zadłużenia kieruje do dłużnika wezwanie do zapłaty nie dokonując oceny formalnej wniosku wierzyciela (art. 69 i nast. LP). Na taki wniosek o zwrot długu dłużnikowi przysługuje zażalenie. Skutkuje ono zawieszeniem postępowania o zwrot zadłużenia (art. 78 LP).

W przypadku, gdy roszczenie dotyczy wykonalnego orzeczenia lub tytułu wydanego w oparciu o tę samą podstawę wynikającą z art. 80 ust. 2 LP, wierzyciel może następnie zażądać ostatecznego odrzucenia sprzeciwu (cf. Art. 80 LP). Możliwości sprzeciwu przysługujące dłużnikowi na podstawie art. 81 ograniczają się do: spłaty, odroczenia zapłaty lub upływu okresu przedawnienia od momentu wydania orzeczenia. Postępowanie to

traktuje się jak postępowanie o wykonanie i jest ono objęte zakresem stosowania art. 16 ust. 5 Konwencji z Lugano.

Inaczej jest w przypadku omówionego niżej postępowania o tymczasowe odrzucenie sprzeciwu na podstawie art. 82 i nast.

W przypadku, gdy roszczenie odnosi się do długu ustalonego na podstawie dokumentu jawnego lub potwierzonego podpisem uznania długu, wierzyciel może (jedyne) wnioskować o tymczasowe odrzucenie sprzeciwu (art. 82 LP). Możliwe jest wtedy zastosowanie tymczasowego zajęcia mienia w odniesieniu do przedmiotów będących przedmiotem egzekucji. Dłużnik może wnieść powództwo o oddłużenie w ciągu 20 dni od daty odrzucenia sprzeciwu (art. 83 ust. 2 LP). W przypadku upływu tego terminu, tymczasowe oddalenie sprzeciwu staje się prawomocne (art. 83 ust. 3 LP).

Postępowanie w związku z tymczasowym oddaleniem sprzeciwu także rozpoczyna się bez oceny formalnej roszczenia, jednak w postępowaniu na podstawie powództwa o oddłużenie, dłużnik może wnieść w odniesieniu do roszczenia sprzeciw formalnoprawny. Sąd podejmuje decyzję co do wystąpienia z roszczeniem w „regularnym postępowaniu” (por. art. 83 ust. 2 LP). W związku z tym, powództwo o oddłużenie obejmuje powództwo o negatywny wyrok deklaracyjny odrzucający roszczenie formalnoprawne. W efekcie wybór postępowania w związku z tymczasowym oddaleniem sprzeciwu daje wierzycielowi możliwość przeprowadzenia szybkiego i taniego postępowania, gdzie ciężar zainicjowania decyzji sądu w zakresie ustalenia roszczenia spoczywa na dłużniku, przy jednoczesnym uniknięciu występowania z powództwem o jego określone spełnienie.

Orzeczenie Federalnego Sądu Najwyższego zostało wydane w oparciu o następujący stan faktyczny:

Bank z siedzibą we Francji udzielił francuskiej spółce pożyczki pieniężnej. Spółka A z siedzibą w Szwajcarii udzieliła gwarancji spłaty roszczenia. Spółka francuska nie dopełniła obowiązku spłaty. W związku z tym bank wystąpił przeciwko A z roszczeniem dotyczącym gwarancji spłaty pozostałej kwoty pożyczki. Wszczął przeciwko niej postępowanie o zwrot długu przed sądem w Szwajcarii uzyskując wezwanie do zapłaty. Po wniesieniu przez A

zażalenia, bank wniósł o jego tymczasowe oddalenie, co także zostało uwzględnione. Następnie dłużnik A wniósł w Szwajcarii powództwo o oddłużenie (*action en libération de dette*) na podstawie art. 83 ust. 2 LP. Bank zakwestionował międzynarodową jurysdykcję sądu szwajcarskiego. Na podstawie art. 2 ust. 1 Konwencji z Lugano, utrzymywał on, że sprawa musi toczyć się przed sądem właściwym dla jego siedziby we Francji. Zgodnie z Konwencją z Lugano nie występuje jurysdykcja szczególna.

Federalny Sąd Najwyższy potwierdził orzeczenia sądów niższej instancji. Potwierdził także jurysdykcję międzynarodową szwajcarskich sądów w odniesieniu do miejsca prowadzenia postępowania o zwrot długu na podstawie art. 2 ust. 1 Konwencji z Lugano, także w odniesieniu do tymczasowego oddalenia sprzeciwiu.

Federalny Sąd Najwyższy przedstawił następujące uzasadnienie swojego orzeczenia:

Przy ustalaniu sądu mającego jurysdykcję międzynarodową w kontekście art. 83 LP, zgodnie z art. 30a LP należy także uwzględnić przepisy Konwencji z Lugano. Artykuł 2 ust. 1 Konwencji z Lugano, który stosuje się samodzielnie, umożliwia dłużnikowi wniesienie powództwa o oddłużenie w miejscu, gdzie toczy się postępowanie o zwrot zadłużenia, czyli zazwyczaj w miejscu jego zamieszkania. Treść tego przepisu nie jest z tym sprzeczna, ponieważ odnosi się on formalnie nie do powoda czy pozwanego, ale raczej zawiera stwierdzenie że „osoby mające miejsce zamieszkania na terytorium Umawiającego się Państwa, mogą być (...) pozywane przed sądy tego Państwa”. Niniejszy przepis odnosi się do osób, które istotnie znalazły się w sytuacji pozwanego, a nie do osób, które formalnie przyjęły rolę pozwanego w postępowaniu. Cechą szczególną szwajcarskiego prawa dotyczącego postępowań o zwrot zadłużenia jest fakt, że, w przeciwieństwie do przepisów egzekucyjnych występujących w innych systemach prawnych, zrównuje materialną rolę pozwanego z osobą dłużnika. Postępowanie o oddłużenie zastępuje zwykłe postępowanie na rzecz wierzyciela w innych państwach. Gdyby sam wierzyciel wstąpił na drogę sądową, wymagane byłoby dochodzenie roszczeń przeciwko pozwanej spółce A przed sądami szwajcarskimi. Wierzyciel nie powinien czerpać korzyści z faktu, że skorzystał z innej, dostępnej w prawie szwajcarskim, możliwości spełnienia roszczenia. Jurysdykcja na podstawie art. 2 ust. 1 Konwencji z Lugano nie jest wypierana przez jurysdykcję wyłączną na podstawie art. 16 ust. 5 Konwencji z Lugano. Postępowanie o oddłużenie nie jest jedynie

postępowaniem wykonawczym w rozumieniu tego przepisu, ale raczej *actio negatoria* na podstawie prawa materialnego. Jego celem jest stwierdzenie braku roszczenia lub jego niewykonalności.

Orzekając w tej sprawie, Federalny Sąd Najwyższy dostrzegł analogię do sprawy rozstrzygniętej przed ETS – *SAS-Autoteileservice GmbH przeciwko Pierre Malhé* (ETS z dn. 4 lipca 1985, C-220/1984). W jego opinii, zasadnicza myśl tego orzeczenia mówi, iż osoby, które muszą bronić się na poziomie prawa materialnego, co do zasady mogą bronić się w swoim miejscu zamieszkania.

b) Jurysdykcja szczególna

Artykuł 5 ust. 1 Konwencji z Lugano

aa) W orzeczeniu z dnia 20 sierpnia 2003 r. (Nr 2005/25), Federalny Sąd Pracy (*Bundesarbeitsgericht*, Germany) odniósł się do kwestii kiedy istnieje stosunek pracy w rozumieniu art. 5 ust. 1 (druga połowa zdania) Konwencji z Lugano, co w efekcie doprowadziło do zanegowania jurysdykcji niemieckiego sądu pracy.

Orzeczenie zostało wydane w oparciu o następujący stan faktyczny:

Zamieszkały w Niemczech powód jest pilotem, a zarazem adwokatem. Pozwany prowadzi sojusz europejskich linii lotniczych z siedzibą w Szwajcarii. Powód i pozwany zawarli ramową umowę, na mocy której powód miał pracować dla jednej ze spółek pozwanego jako pilot, a dla innej spółki pozwanego jako dyrektor naczelny. Szczegółowy zakres i forma wykonywania obowiązków miały być uzgodnione w drodze umowy z każdą ze spółek. Powód początkowo pracował jako dyrektor naczelny i pilot, ale potem nie był dalej zatrudniony.

Powód wniósł przeciwko pozwanemu do niemieckiego sądu pracy sprawę o stwierdzenie dalszego istnienia stosunku pracy wynikającego z umowy, o zapłatę ustalonego wynagrodzenia oraz o wypłatę umownego odszkodowania za niewywiązanie się przez

pozwanego z zobowiązań. Niemiecki sąd pracy stwierdził brak jurysdykcji międzynarodowej i odrzucił powództwo jako niedopuszczalne.

Federalny Sąd Pracy, powołując się na definicje i zasady wynikające z dokonanej przez ETS wykładni Konwencji Brukselskiej, dowodził, co następuje:

Międzynarodowa jurysdykcja niemieckiego sądu pracy nie wynika z art. 5 ust. 1 (druga połowa zdania) Konwencji z Lugano, ponieważ strony nie zawarły umowy o pracę. Zgodnie z orzecznictwem ETS, zasadniczą cechą stosunku pracy jest świadczenie usług przez jedną osobę na rzecz drugiej, zgodnie z jej poleceniami, w określonym czasie, w zamian za które to usługi osoba ta otrzymuje wynagrodzenie. Wymagane jest, aby roszczenia pracownika skierowane były bezpośrednio do pracodawcy. Te przesłanki nie zostały spełnione, gdyż powód nie był zobowiązany do świadczenia głównych usług, jakie obejmowała umowa, na rzecz pozwanego, ale raczej na rzecz każdej z filii, a tym samym na rzecz stron trzecich.

Tą argumentacją Federalny Sąd Pracy przychylił się do orzecznictwa ETS w związku z art. 5 ust. 1 (druga połowa zdania) Konwencji Brukselskiej w sprawie *Rutten przeciwko Cross* (ETS z dn. 9 stycznia 1997 r., C-383/95).

Federalny Sąd Pracy badał następnie jurysdykcję niemieckich sądów zgodnie z ogólną jurysdykcją miejsca wykonania, wynikającą z art. 5 ust. 1 (pierwsza połowa zdania) Konwencji z Lugano. Została ona odrzucona z uwagi na fakt, że decydujące miejsce wykonania nie znajdowało się na terenie Niemiec. Miejsce wykonania nie jest autonomiczne, określa się je raczej na podstawie prawa rozstrzygającego w kwestii zobowiązania będącego przedmiotem sporu (*lex causae*). Pod tym względem zależy ono także od miejsca wykonania głównego zobowiązania umownego, w przypadku gdy roszczenia wtórne, które mogłyby wynikać z naruszenia drugorzędnego obowiązku stanowią równocześnie przedmiot sporu prawnego. Z zasady, że w kontekście ustalania jurysdykcji w odniesieniu do licznych zobowiązań wynikających z jednego kontraktu, będących przedmiotem równoczesnych roszczeń zobowiązań wynikających z jednego kontraktu, że sprawy głównej wynikają kwestie dodatkowe, sąd wywodzi pierwszeństwo roszczeń o zapłatę, których dochodzi powód, nad roszczeniem o ustalenie. Ponieważ w momencie zawierania umowy zwykłym miejscem zamieszkania powoda było terytorium Niemiec, w

przedmiotowej sprawie zastosowanie ma prawo niemieckie. Na podstawie art. 269 ust. 1 niemieckiego kodeksu cywilnego (*Bürgerliches Gesetzbuch*), miejscem wykonania rozstrzygających roszczeń o zapłatę jest miejsce zamieszkania dłużnika w momencie powstania zadłużenia, którym w tym przypadku jest siedziba pozwanego w Szwajcarii.

W tej kwestii Federalny Sąd Pracy również przychylił się wyraźnie do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości odnoszącego się do art. 5 ust. 1 (pierwsza połowa zdania) Konwencji Brukselskiej.

bb) W orzeczeniu z dnia 14 czerwca 2004 r. (Nr 2005/42), Sąd Najwyższy Norwegii (*Høyesterett*) wypowiedział się na temat jurysdykcji dostępnej na podstawie Konwencji z Lugano w sytuacji wniesienia roszczeń o odszkodowanie w oparciu o naruszenie wyłącznej umowy marketingowej odnoszącej się do całego terytorium umawiającego się państwa.

Orzeczenie wydano na podstawie następującego stanu faktycznego:

Spółka fińska zawarła wyłączną umowę marketingową ze spółką norweską. Zgodnie z umową, spółka norweska miała wyłączne prawo zbytu na obszarze Norwegii sprzętu rolniczego spółki fińskiej. W umowie spółka fińska zobowiązała się nie sprzedawać sprzętu innym podmiotom norweskim. Naruszając to zobowiązanie, spółka fińska sprzedawała sprzęt rolniczy także na terenie, gdzie znajdowała się siedziba firmy norweskiej.

W wyniku tego spółka norweska wystąpiła z powództwem o odszkodowanie w związku z naruszeniem wyłącznej umowy marketingowej do sądu w miejscu, gdzie znajduje się jej siedziba.

Norweski Sąd Najwyższy odrzucił zastosowanie art. 5 ust. 1 (pierwsza połowa zdania) Konwencji z Lugano. W swoim orzeczeniu sąd uwzględnił nie tylko orzecznictwo ETS, w szczególności orzeczenie z dnia 19 lutego 2002 r. w sprawie *Besicks przeciwko WABAG*, powołał się także, na wniosek powoda, na orzecznictwo państw członkowskich UE, w tym wypadku na orzeczenie Niderlandów (*Nederlandse Jurisprudentie* 1991, Nr 676) oraz orzeczenie duńskie (*UfR* 1991, s. 244).

Norweski Sąd Najwyższy uzasadnił swoje orzeczenie w następujący sposób:

Wymogiem rozstrzygającym odnośnie miejsca wykonania jest wymóg zaniechania działania wynikający z wyłącznej umowy marketingowej. Ów wymóg zaniechania działania dotyczy całego rynku norweskiego, a tym samym nie istnieje tylko w odniesieniu do jednej lokalizacji. Jednak treść art. 5 ust. 1 (pierwsza połowa zdania) Konwencji z Lugano wymaga określenia konkretnego miejsca (wykonania). Przepis ten nie odnosi się ogólnie do sądów państwa, ale raczej do sądu znajdującego się w konkretnym miejscu. W związku z tym przepis także wymaga związku z konkretną lokalizacją sądu, ponieważ nie tylko określa ona jurysdykcję międzynarodową, ale także miejscową.

Art. 5 ust. 1 (pierwsza połowa zdania) Konwencji z Lugano także nie może być interpretowany rozszerzająco jako przepis stanowiący wyjątek od art. 2. W przeciwnym razie zasada zawarta w konwencji, mówiąca, że pozwanego pozywa się przed sądy państwa, w którym ma miejsce zamieszkania mogłaby być podważona.

W uzasadnieniu orzeczenia Norweski Sąd Najwyższy wyraźnie oparł się na orzecznictwie ETS dotyczącym art. 5 ust. 1 Konwencji Brukselskiej. ETS uznał ten przepis za niemożliwy do zastosowania w sytuacji, gdy miejsce wykonania zobowiązania będącego przedmiotem postępowania nie może być określone z uwagi na fakt, że będące przedmiotem sporu zobowiązanie umowne jest nieograniczonym geograficznie zakazem konkurencji, który ma być wykonany lub byłby wykonany w wielu lokalizacjach. W takim wypadku jurysdykcję można określić tylko na podstawie art. 2 ust. 1 Konwencji z Lugano (por. ETS z dn. 19 lutego 2002 r., *Besicks przeciwko WABAG*).

Należy zauważyć, że okoliczności leżące u podstaw przytoczonego jako ostatnie orzeczenia ETS różnią się od okoliczności będących przedmiotem omawianej tutaj sprawy w tym sensie, że obowiązek zaniechania działania został rozszerzony na niektóre z państw członkowskich, podczas gdy obowiązek zaniechania działania w tym wypadku odnosił się tylko do jednego państwa członkowskiego, pomimo, że dotyczył wielu potencjalnych lokalizacji w obrębie tego państwa członkowskiego. Aktualnie na wykładnię ETS oczekuje sprawa bardziej porównywalna. Jednak przedmiotem postępowania w tej sprawie nie jest

obowiązek zaniechania działania, ale obowiązek dostawy. Sąd Najwyższy Austrii (*Oberster Gerichtshof*) przedstawił ETS następujące pytanie prejudycjalne odnośnie sprawy C-386/05:

Czy art. 5(1)(b) rozporządzenia 44/2001 w sprawie jurysdykcji oraz uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dziennik Urzędowy 2001, L 12, s. 1) winien być interpretowany w ten sposób, iż sprzedawca towarów zamieszkały w jednym państwie członkowskim, który tak jak to zostało uzgodnione, dostarczył towary kupującemu, który ma miejsce zamieszkania w innym państwie członkowskim, do różnych miejsc w państwie zamieszkania kupującego, może być pozwany przez kupującego, w odniesieniu do roszczeń wynikających z umowy odnoszącej się do wszystkich dostaw, według wyboru powoda – przed sądem właściwym z uwagi na jedno z miejsc dostawy towarów ?

Art. 5 ust. 1 i art. 5 ust. 3 Konwencji z Lugano

W orzeczeniu z dnia 30 marca 2004 r. (Nr 2005/32) Francuski Sąd Najwyższy (*Cour de Cassation*) odniósł się do zakresu art. 5 ust. 1 i art. 5 ust. 3 Konwencji z Lugano w odniesieniu do roszczeń wynikających z rozwiązania przez strony spółki handlowej.

Powód, spółka mająca siedzibę we Francji oraz pozwany, spółka mająca siedzibę w Austrii współpracowali w dziedzinie transportu międzynarodowego na podstawie kontraktu. Kontrakt dotyczący współpracy handlowej zawierał umowę z trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia, zagwarantowanym karą umowną. Austriacka spółka zakończyła współpracę bez zachowania okresu wypowiedzenia. Wówczas spółka francuska wystąpiła do sądu we Francji z powództwem o zapłatę kary umownej oraz zapłatę odszkodowania z powodu nieuczciwej konkurencji. Sąd Handlowy (*Tribunal de Commerce*) uznał międzynarodową jurysdykcję w oparciu o art. 5 ust. 3 Konwencji z Lugano. Sąd Najwyższy podtrzymał tę decyzję tylko w zakresie powództwa o odszkodowanie w związku z nieuczciwą konkurencją. Sąd przedstawił następujące uzasadnienie:

W przypadku wniesienia, obok roszczeń wynikających z czynu niedozwolonego, roszczeń wynikających z umowy (roszczenie o zapłatę kary umownej), sąd, do którego wnosi się powództwo, może rozstrzygnąć sprawę na podstawie jurysdykcji międzynarodowej, tylko

wówczas, gdy spełnione są przesłanki art. 5 ust. 1 Konwencji z Lugano. Jednak brak jest przekonującej argumentacji ze strony powoda.

Sąd Najwyższy (Francja) stosuje orzecznictwo ETS dotyczące stosunku pomiędzy art. 5 ust. 1 i art. 5 ust. 3 Konwencji Brukselskiej a Konwencją z Lugano (*Kalfehlis przeciwko Schröder*), jednak bez wyraźnego do niego odniesienia.

Art. 5 ust. 5 Konwencji z Lugano

a) W orzeczeniu z dnia 3 lutego 2003 r. Sąd Apelacyjny w Londynie wypowiedział się w kwestii wykładni art. 5 ust. 5 Konwencji z Lugano.

Odnosnie stanu faktycznego: Bank norweski ma oddział w Londynie. Oddział ten, zwany dalej: pozwanymi, jest wierzycielem hipotecznym statku. Z powodu braków w płatnościach pożyczki zasadniczej, statek został zatrzymany w Panamie na polecenie oddziału w Londynie. Zatrzymanie statku spowodowało straty w przewożonych przez niego towarach i nabywcy, zwani dalej: powodami, postanowili wnieść powództwo przeciwko pozwanym.

Powodowie utrzymywali, że zatrzymanie wynikało z pożyczki zaciągniętej w oddziale w Londynie. Następnie zwrócono uwagę na fakt, że to oddział w Londynie podjął decyzję o zatrzymaniu statku i nakazał to zatrzymanie, którego dokonali jednak adwokaci panamscy.

Pozwani utrzymywali, że zgodnie z art. 5 ust. 5 nie wystarczyło ustalenie związku z przedmiotowym oddziałem; konieczne było także ustalenie związku pomiędzy sporem a sądem angielskim. Na poparcie tego stanowiska przytoczono dwa orzeczenia ETS, pierwsze w sprawie *Somafer przeciwko Saar Fern Gas AG* [1978] ECR 2183, a drugie w sprawie *Lloyd's Register of Shipping przeciwko Society Campenon Bernard* [1995] ECR I-961.

Sąd uznał, że pytanie prawne dotyczyło kwestii czy art. 5 ust. 5 przyznawał jurysdykcję angielskiemu sądowi.

W kwestii wykładni art. 5 ust. 5, sąd najpierw odwołał się do raportu Jenarda do Konwencji Brukselskiej, który określał, że „przyjęcie zasady szczególnej dotyczącej jurysdykcji

uzasadnia fakt, że musi istnieć czynnik ściśle łączący spór z sądem mającym jurysdykcję w tym zakresie”. Następnie sąd odwołał się do uwag ETS, które tę tezę odzwierciedlały.

Sąd nadmienił także o odrzuceniu przez sąd niższej instancji argumentacji powodów, że podstawą ustalenia jurysdykcji w oparciu o art. 5 ust. 3, może być fakt, że Anglia jest miejscem, gdzie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Sąd niższej instancji przyznał, że istnieje związek pomiędzy decyzją nakazującą zatrzymanie a ingerencją w umowę o przewóz, która doprowadziła do szkody. Jednak nie stanowi to „konkretnego ścisłego łącznika”, który jest właściwym kryterium mającym na celu podtrzymanie restryktywnego podejścia do stosowania art. 5. Sąd niższej instancji nie odwołał się od tej części orzeczenia.

W odniesieniu do dwóch orzeczeń ETS, na które powołali się pozwani, sąd stwierdził, że należało uznać ich aktualność. Jeśli chodzi o sprawę Lloyd’s Register, wskazuje ona, że musi istnieć związek pomiędzy oddziałem a sporem, tak aby w oczywisty sposób można było opisać spór jako wynikający z działalności oddziału. W przypadku roszczeń deliktowych, odpowiedzialność może wynikać z różnorodnych zdarzeń. Jednak bez nazbyt szczegółowej analizy tej kwestii, sąd powołał się na kilka ogólnych uwag dotyczących art. 5. Artykuł ten odnosi się do konkretnych przyczyn wniesienia powództwa z wyjątkiem ust. 5, którego zastosowanie jest ogólne.

Następnie sąd wyraził poparcie dla wniosków Adwokata Generalnego w sprawie Lloyd’s Register. Przedstawiają one cel art. 5 ust. 5 jako zbliżający miejsce wykonywania przez oddział działalności wobec osób trzecich do punktu wyjścia z art. 2 ust. 1 – bez względu na to gdzie miała miejsce działalność podstawowa. Następnie sąd wskazał, że właściwym jest porównanie pomiędzy związkiem sporu z Londynem a związkiem sporu z Norwegią. Analiza ta pozwoliła wyciągnąć wniosek, że spór wynikał z działalności londyńskiego oddziału pozwanych. Umowę negocjowano w Londynie, decyzję o zabezpieczeniu statku podjęto w Londynie i wreszcie, także oddział w Londynie wydał dyspozycje o wykonaniu zabezpieczenia oraz pełnomocnictwo, aby tego dokonać.

b) W orzeczeniu z dnia 2 marca 2004 r. Sąd Apelacyjny (Oberlandesgericht Dusseldorf) w Niemczech wypowiedział się na temat wykładni art. 5 ust. 5 Konwencji z Lugano.

Odnosnie stanu faktycznego: Niemiecka spółka udzieliła pożyczki spółce polskiej. Celem było utworzenie oddziału w Niemczech. Następnie pożyczka nie była spłacana. W efekcie, spółka niemiecka pozwała spółkę polską w Niemczech w oparciu o siedzibę oddziału spółki polskiej, znajdującego się na terenie Niemiec.

Powód – spółka niemiecka – utrzymywał, że sąd posiadał jurysdykcję w odniesieniu do spółki polskiej. Spółka polska miała oddział w Niemczech, a pożyczka powinna być przeznaczona na utworzenie tego oddziału.

Pozwany – spółka polska – sprzeciwił się temu stanowisku argumentując, że sąd niemiecki nie posiadał jurysdykcji.

Sąd uznał, że istota zagadnienia prawnego sprowadza się do tego czy sąd niemiecki ma jurysdykcję na podstawie art. 5 ust. 5.

Powołując się na decyzję ETS w sprawie *Somafer przeciwko Saar Fern Gas AG* [1978] ECR 2183, sąd uznał, iż oddział spółki polskiej spełniał kryteria ustanowione w tym orzeczeniu. Sąd wskazał, że spółka polska podjęła decyzję o utworzeniu oddziału w Niemczech podlegającego zarządowi polskiemu. Oddział zawarł także kontrakty ze spółkami niemieckimi. Fakt, że wniosek o rejestrację oddziału został cofnięty nie zmienia tego stanowiska, gdyż działalność w Niemczech nie przestała istnieć. Oddział został jedynie przeniesiony do sąsiedniego miasta.

Art. 6 ust. 1 Konwencji z Lugano

W orzeczeniu z dnia 9 czerwca 2004 r. Szwajcarski Sąd Najwyższy (*Bundesgericht*) wypowiedział się na temat wykładni art. 6 ust. 1 Konwencji z Lugano.

Odnosnie stanu faktycznego: Klienci szwajcarskiego krawca realizowali płatności przelewając pieniądze na firmę rozliczającą się na podstawie faktur, należąca do żony krawca. Małżonkowie rozwiedli się i krawiec przeprowadził się do Austrii. Następnie firma rozliczająca się na podstawie faktur pozwała krawca oraz jednego z jego klientów. Szwajcarski sąd niższej instancji (*Bezirksgericht Bischofszell*) oddalił roszczenie przeciwko

klientowi. Jeśli chodzi o roszczenie przeciwko byłemu mężowi, to sąd uznał iż nie posiadał jurysdykcji. Sąd apelacyjny (*Obergericht des Kanton Thurgau*) podtrzymał to orzeczenie. Następnie sprawę wniesiono przed Szwajcarski Sąd Najwyższy (*Bundesgericht*).

Powód – firma rozliczająca się na podstawie faktur – utrzymywał, że sąd posiadał jurysdykcję w odniesieniu do obydwu pozwanych, por. art. 6 ust. 1 „więcej niż jeden pozwany”.

Pozwani – były mąż oraz jeden z klientów – utrzymywali, że szwajcarski sąd nie posiadał jurysdykcji.

Sąd podtrzymał decyzję o oddaleniu roszczenia przeciwko klientowi. W sytuacji sporu dotyczącego umowy cesji pomiędzy cesjonariuszem a cedentem, w żadnych okolicznościach nie może on obejmować dłużnika.

Jeśli chodzi o byłego męża, pytanie prawne brzmi czy art. 6 ust. 1 przyznaje jurysdykcję sądowi szwajcarskiemu. Za punkt wyjścia sąd uznał, że ponieważ stanowi to wyjątek od podstawowej zasady miejsca zamieszkania na podst. art. 2, konieczne jest zastosowanie wykładni restryktywnej art. 6 ust. 1. Zdaniem sądu, jednym z warunków stosowania art. 6 ust. 1 jest istnienie takiego związku pomiędzy roszczeniami, że konieczne jest orzeczenie łączne, aby zapobiec wydaniu orzeczeń kolizyjnych. Następnie sąd stwierdził, że do sądów krajowych należy ocena, czy wymóg ten został spełniony.

Sąd nie może ustalić istnienia takiego związku pomiędzy pozwanymi. Roszczenie wobec klienta nie może być podtrzymane z omówionych wyżej powodów. W efekcie nie jest także możliwe wydanie wobec klienta oraz byłego męża orzeczeń kolizyjnych.

Prawdą jest, że efekt taki wynika z oceny roszczenia zasadniczego przeciwko klientowi. Niemniej jednak, w tej sytuacji należy się z tym zgodzić, gdyż oczywistym jest że roszczenie to nie ma szansy powodzenia. Ze względu na koszty postępowania sądowego uzasadnione jest oddalenie roszczeń.

c) Jurysdykcja w sprawach konsumenckich

Art. 13 ust. 3 Konwencji z Lugano

W orzeczeniu z dnia 13 października 2004 r., Komitet ds. Odwołań Sądu Najwyższego (*Høyesteretts kjæremålsutvalg*) w Norwegii wypowiedział się na temat wykładni art. 13 ust. 3 – umowy konsumenckie – Konwencji z Lugano.

Odnosnie stanu faktycznego:

Klientka zamieszkała w Oslo, Norwegia, uczestniczyła w telewizyjnym reality show dotyczącym chirurgii plastycznej. Ogłoszenie o programie pojawiło się w Norwegii. Poza zaproszeniem do poddania się operacji plastycznej, w ogłoszeniu nie podano ani nazwiska lekarza, ani nazwy kliniki. Przed udziałem w programie podpisała ona dwie umowy, jedną w Oslo, z telewizją, a drugą w Malmö, z lekarzem i kliniką. Po operacji wniosła powództwo przeciwko zarówno lekarzowi przeprowadzającemu operację, jak i klinice, w której pracuje, w obu przypadkach miejscem zamieszkania/siedzibą było Malmö.

Powód – klientka – utrzymuje, że sąd norweski posiada jurysdykcję w odniesieniu do szwedzkiego lekarza i kliniki.

Pozwani – lekarz i klinika - sprzeciwili się temu, argumentując, że sąd norweski nie posiadał jurysdykcji.

Sąd uznał, że pytaniem prawnym było, czy art. 13 ust. 3 przyznał jurysdykcję sądowi norweskiemu. Obydwa warunki art. 13 ust. 3 lit. a) i b) muszą być spełnione, aby możliwe było odstępstwo od ogólnego zapisu art. 2.

Zgodnie z art. 13 ust. 3 lit. a), zawarcie umowy z klientem musiało być „poprzedzone konkretnym zaproszeniem skierowanym do niego lub ogłoszeniem” w państwie, w którym klient ma miejsce stałego zamieszkania.

Sąd uznał, że związek pomiędzy ogłoszeniem w Norwegii a umową z kliniką szwedzką odnośnie wykonania zabiegu był na tyle ścisły, że spełniał warunki zawarte w art. 13 ust. 3 lit. a). Nawet jeśli ogłoszenie nie odnosiło się do kliniki szwedzkiej, oczywistym było, że miał być wykonany zabieg. Ponadto, klinika miała oczywisty interes w tym ogłoszeniu,

ponieważ było ono dla niej źródłem nowych zleceń. Zastosowanie tego przepisu nie jest uwarunkowane własnym ogłoszeniem pozwanego.

Ponadto, zgodnie z art. 13 ust. 3 lit. b) istnieje wymóg, aby klient podjął w państwie, w którym ma miejsce stałego zamieszkania, działania konieczne dla zawarcia umowy.

Sąd także uznał, że ten wymóg został spełniony. To właśnie w Oslo klient został wprowadzony do programu telewizyjnego, w którym udział zakładał także operację plastyczną. Podpisana w Oslo umowa z telewizją obejmowała przeprowadzenie przez klinikę szwedzką operacji plastycznej, a klientka zobowiązała się jej poddać. Właściciel kliniki także był obecny w Oslo w momencie zawierania umowy pomiędzy klientką a stacją telewizyjną. Przebadął ją i udzielił informacji na temat kliniki. Dzięki swoim ustaleniom ze stacją telewizyjną mógł udzielić jej zniżki.

Klinika utrzymywała, że właściciel przebywał w Oslo jedynie ze względu na umowę ze stacją telewizyjną. Właściciel dokonał jedynie ogólnej oceny potencjalnych kandydatów. Jednak sąd uznał, że nawet jeśli nie reprezentował on kliniki, klientka miała słuszny powód, aby tak uważać. Fakt, że przed operacją wymagane było dokładniejsze badanie (miało miejsce w Malmö) oraz że ostateczna umowa pomiędzy klientką a kliniką również została tam podpisana nie spowodował zmiany stanowiska sądu. Ani też fakt, że badanie przeprowadzone w Oslo miało jedynie charakter wstępny oraz, że klientka mogła na tym etapie wycofać się z projektu, gdyby chciała.

Sąd ustosunkował się do sformułowania „działania konieczne”. Pomimo, iż pierwotnie odnosi się ono do handlu wysyłkowego, sformułowanie to obejmuje także tego typu sytuacje. Ta interpretacja została także uznana za zgodną z ogólną zasadą restryktywnego podejścia do stosowania przepisów dotyczących jurysdykcji szczególnej.

Jeśli chodzi o lekarza, to stanowisko sądu w kwestii powództwa przeciwko klinice odnosi się odpowiednio do powództwa przeciwko lekarzowi. Nawet pomimo, że stroną umowy zawartej w Szwecji jest klinika, to w tytule umowy wymienione jest nazwisko konkretnego lekarza. W związku z tym, jest on także uważany za stronę umowy. W związku z tym, jego

udział w programie, łącznie z reklamą, pociąga za sobą fakt, że może on być pozwany w Oslo, w oparciu o te same podstawy co klinika.

d) Jurysdykcja wyłączna oraz *lis pendens* – zawistość sporu

Art. 16 ust. 2 oraz art. 21 Konwencji z Lugano

W orzeczeniu z dnia 12 listopada 2004 r., Sąd Apelacyjny dla Anglii i Walii w Londynie wypowiedział się na temat wykładni art. 16 ust. 2 – jurysdykcja wyłączna w postępowaniu dotyczącym spółek – Konwencji z Lugano. Ponadto, sąd wypowiedział się także w kwestii związku pomiędzy art. 16 i art. 21 dotyczącym *lis pendens*.

Odnosnie stanu faktycznego:

„FOH” ma siedzibę w Zjednoczonym Królestwie. Właścicielem jego jest SLEC, które jest towarzystwem holdingowym z siedzibą w Jersey. Właścicielami SLEC są dwa towarzystwa holdingowe „Speed” i „Bambino”, obydwa mające siedzibę w Jersey. Speed, Bambino FOH oraz inni są stronami umowy zwanej Umową Akcjonariuszy SLEC (*SLEC Shareholders agreement*). Na podstawie par. 30 strony poddają się „wyłącznej jurysdykcji sądów w Genewie, Szwajcaria”. Jednak istnieje zgodność co do tego, że może ona być przeniesiona, w przypadku zastosowania przepisów o jurysdykcji wyłącznej Rozporządzenia w sprawie jurysdykcji lub Konwencji z Lugano.

Stronami sporu są, po jednej stronie Speer i SLEC, a po drugiej Bambino oraz dwie osoby fizyczne zamieszkałe w Szwajcarii (Argandowie), które zostały wyznaczone przez Bambino do zarządu FOH. Spór dotyczy zgodności z prawem tego mianowania.

Powodowie – Speer i SLEC – utrzymują, że sąd dla Anglii i Walii posiada jurysdykcję na podstawie art. 16 ust. 2 Konwencji z Lugano.

Pozwani – Bambino oraz Armandowie – sprzeciwiają się temu, utrzymując, że jurysdykcję posiada sąd w Genewie, Szwajcaria. Ponadto Armandowie twierdzą także, że sąd w Szwajcarii był pierwszym, do którego wniesiono sprawę i że sąd angielski powinien zawiesić postępowanie zgodnie z art. 21 (*lis pendens*) Konwencji z Lugano.

Sąd apelacyjny podtrzymał stanowisko sądu pierwszej instancji.

Sąd pierwszej instancji uznał, iż sprawa dotyczyła składu zarządu, a tym samym w oczywisty sposób podchodziła pod art. 16 ust. 2. Takie rozwiązanie było również zgodne „ze względów praktycznych oraz ze słusznymi oczekiwaniami stron”. Ta interpretacja zawierała pewne rozwinięcia względem języka przepisu, ponieważ nie dotyczył on ściśle „ważności” ustanowienia ani żadnego konkretnego zarządu. Jednak sąd uznał, że ustalenie składu zarządu jest „w oczywisty sposób istotne dla ważności przyszłych decyzji”. Uznał ponadto, że ta interpretacja jest zgodna z celem asymilacji jurysdykcji na podstawie przepisów Konwencji z zasadami wyboru prawa na podstawie prawa prywatnego międzynarodowego. W końcu, poparcie dla tej wykładni znaleziono w autorytatywnym raporcie prof. Jenarda na temat art. 16 ust. 2, gdzie stwierdza on: „Istotne jest, dla dobra pewności prawa, unikanie wydawania orzeczeń kolizyjnych dotyczących istnienia spółki lub stowarzyszenia lub dotyczących ważności decyzji podejmowanych przez ich organy”. Jednak pozwani na próżno dowodzili, że artykuł ten powinien być interpretowany „restryktywnie”.

Sąd apelacyjny podtrzymał opinię, że rzeczywistym przedmiotem sporu jest skład zarządu. Nie zmienia tego fakt, że udzielenie odpowiedzi wymaga wyjścia poza sztywne ramy założenia spółki, z technicznego punktu widzenia.

W kwestii *zawieszenia*, Argandowie wykazali, że Bambino wszczęła postępowanie w Genewie potwierdzając ważność swojego mianowania, na kilka dni przed doręczeniem Argandom powiadomienia o wszczęciu postępowania w Zjednoczonym Królestwie. Utrzymują oni, że z uwagi na fakt, że pierwszym sądem, w którym wszczęto postępowanie był sąd szwajcarski, to sąd w Zjednoczonym Królestwie „powinien z urzędu zawiesić postępowanie”, zgodnie z art. 21 Konwencji z Lugano.

Sąd uznał, że art. 21 dot. *lis pendens* nie miał zastosowania w przypadku gdy drugi w kolejności z sądów, do którego wniesiono sprawę posiadał wyłączną jurysdykcję. Sąd najpierw odwołał się do dwóch orzeczeń Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości: *Overseas Union Insurance przeciwko New Hampshire* [1992] oraz *Eric Gasser przeciwko MISAT* [2004]. Jednak pierwsze z orzeczeń pozostawiło tę kwestię otwartą, a w drugim

orzeczone jedynie o związku pomiędzy art. 21 i art. 17 dotyczącym umów w sprawie wyboru sądu. Niemniej jednak, kwestia ta została omówiona z punktu widzenia teorii i poparcie uzyskał pogląd mówiący, że art. 21 nie miał zastosowania w odniesieniu do drugiego z sądów, do którego wniesiono sprawę i w związku z tym nie musiał on zrezygnować z orzekania w tej sprawie. Powołano się tutaj na ducha i politykę Konwencji, a także na fakt, że orzeczenie pierwszego z sądów, do którego wniesiono sprawę nie byłoby uznawalne w innych Umawiających się Państwach. W efekcie, nie byłoby wymagane uznanie w odniesieniu do dwóch potencjalnie kolizyjnych orzeczeń. Wreszcie, sąd stwierdził, że każde inne rozwiązanie nie spowodowałoby nic innego jak tylko zwiększenie opóźnień i wydatków.

e) umowy dotyczące jurysdykcji

Art. 17 ust. 1 Konwencji z Lugano

W orzeczeniu z dnia 16 lutego 2004 r., Sąd Apelacyjny w Poznaniu wypowiedział się na temat wykładni art. 17 ust. 1 Konwencji z Lugano.

Odnośnie stanu faktycznego: Firma Exact Software Sp. z o.o. w Poznaniu przedstawiła (jako licencjodawca) pisemną ofertę firmie Prestige S.A. w Poznaniu (licencjobiorca) dotyczącą zawarcia serii umów w zakresie użytkowania oprogramowania komputerowego. Oferta, oprócz innych warunków, zawierała także następujący zapis: „Licencjobiorca niniejszym potwierdza, że zapoznał się z Ogólnymi Warunkami (*General Terms and Conditions*) i zobowiązuje się do działania zgodnie z ww. przepisami, o ile nie uzgodniono inaczej”. Ofertę podpisała osoba upoważniona do reprezentowania firmy Exact Software Poland Sp. z o.o., a podpis widniał pod wyżej zacytowanym tekstem. Jeden z zapisów Ogólnych Warunków, do których odnosi się oferta przewiduje, że „Wszelkie spory wynikające z lub w związku z umowami będą rozpatrywane i rozstrzygane przez właściwy sąd w Niderlandach. Jednak w przypadku nabycia oprogramowania poza terytorium Niderlandów, a powyższy zapis jest nieważny w świetle prawa krajowego, wszelkie spory wynikające z lub w związku z umowami będą rozpatrywane i rozstrzygane przez właściwy sąd stolicy państwa nabycia oprogramowania”.

Powód (licencjodawca), w swoim pozwie zażądał ustalenia przez sąd nieważności stosunku prawnego. Pozwany (licencjobiorca) sprzeciwił się argumentując, że sprawa nie leży we właściwości sądów w Polsce. Pozwany oparł swój sprzeciw na art. 17 Konwencji z Lugano oraz art. 1105 ust. 5 polskiego kodeksu postępowania cywilnego i zażądał, aby Sąd Rejonowy (*District Court*) w Poznaniu odrzucił pozew. Jednak Sąd Rejonowy (*District Court*) w Poznaniu nie przychylił się do wniosku pozwanego i nie odrzucił pozwu. W swoim orzeczeniu stwierdził, że sprawa nie zawierała elementu zagranicznego, a tym samym, argumentacja pozwanego nie miała znaczenia.

Pozwany wniósł do Sądu Apelacyjnego w Poznaniu zażalenie na postanowienie Sądu Rejonowego (*District Court*) w Poznaniu z dnia 4 września 2003 r., nr akt sprawy IX GC 290/03. Orzeczeniem z dnia 16 lutego 2004 r., nr akt sprawy I Acz 2601/03, Sąd Apelacyjny oddalił zażalenie pozwanego.

W swoim orzeczeniu, Sąd Apelacyjny orzekł, iż treść art. 17 Konwencji z Lugano nie wskazuje, aby zawarcie umowy dot. jurysdykcji wyłącznej polskich sądów zależało od wystąpienia w sporze tzw. elementu zagranicznego (międzynarodowego). Artykuł 17 Konwencji z Lugano przewiduje, że w przypadku uzgodnienia przez strony, z których przynajmniej jedna przebywa na terytorium Umawiającego się Państwa, że spory wynikające z określonego stosunku prawnego będą rozstrzygane przez sąd lub sądy Umawiającego się Państwa, wtedy sądy takiego Umawiającego się Państwa mają jurysdykcję wyłączną. Zapis dotyczący jurysdykcji sądu powinien mieć formę pisemną lub ustną (musi być potwierdzona) lub też inną formę zgodną z ustaleniami stron. Zgodnie z przepisami art. 1105 ust. 1 polskiego kodeksu postępowania cywilnego, strony mogą, w ramach swoich zobowiązań umownych, ustalić w formie pisemnej wyłączenie jurysdykcji sądów polskich na rzecz sądów innego państwa. Powyższe przepisy Konwencji z Lugano oraz przepisy polskie w rzeczywistości nie wskazują na swoje zastosowanie jedynie do sporów zawierających element międzynarodowy. Z tego powodu, stwierdzenie Sądu Rejonowego (*District Court*) w Poznaniu, że strony nie mogą powoływać się na te przepisy jest niesłuszne.

W swoim orzeczeniu, Sąd Apelacyjny dalej stwierdził, że umowę pomiędzy powodem a pozwanym niewątpliwie zawarto na podstawie oferty, ale tylko w odniesieniu do przedmiotu oferty (dostawa oprogramowania wraz z licencją). Jednak nie zawarto umowy zawierającej

zapis dotyczący jurysdykcji sądu w sposób przewidziany art. 17 ust. 1 Konwencji z Lugano lub art. 1105 ust. 1 polskiego kodeksu postępowania cywilnego. Pozwany nie udowodnił ani zawarcia takiej umowy, ani podpisania przez powoda akceptacji oferty, w tym Ogólnych Warunków, do których odnosi się oferta. Ponadto Ogólne Warunki zostały sformułowane w sposób łączący jurysdykcję sądu z miejscem pochodzenia oprogramowania. Pozwany nie udowodnił w jakim państwie nabył oprogramowanie, ani czy jurysdykcja była skuteczna na podstawie prawa tego państwa.

Wreszcie, trzeba tu zaznaczyć, że Sąd Apelacyjny w Poznaniu oddalił zażalenie pozwanego głównie z uwagi na fakt, że pozwany nie był w stanie przeprowadzić dowodu co do zasadności zastosowania przepisów art. 17 ust. 1 Konwencji z Lugano lub art. 1105 ust. 1 polskiego kodeksu postępowania cywilnego w odniesieniu do danego sporu.

f) *Lis pendens* – zawisłość sporu

Art. 21 Konwencji z Lugano

Sąd Najwyższy Austrii w orzeczeniu z dnia 28 kwietnia 2004 r. wypowiedział się w sprawie uregulowanej przepisami art. 21 Konwencji z Lugano.

Odnosnie stanu faktycznego: Grażyna J. (pозwana) wszczęła egzekucję przeciwko Stefanowi C. (powód) na podstawie orzeczenia Sądu Okręgowego dla Miasta Warszawy, (Polska), z dnia 21 października 1997 r., nr akt sprawy ZI XRC 463/96, w celu wyegzekwowania nieuiszczonych świadczeń alimentacyjnych. Wykonalność powyższego orzeczenia sądu polskiego stwierdzono w Austrii dnia 29 stycznia 1999 r.

Dnia 10 stycznia 2000 r., powód złożył we właściwym sądzie polskim wniosek o stwierdzenie wygaśnięcia obowiązku uiszczania świadczeń alimentacyjnych na rzecz byłej żony (pозwana), orzeczonych w wyroku z dnia 21 października 1997 r. Powód następnie przed Sądem Rejonowym w Baden wytoczył powództwo opozycyjne, żądając w dniu 5 grudnia 2002 r. stwierdzenia pełnego wygaśnięcia roszczeń byłej żony wymienionych w orzeczeniu sądu polskiego z dnia 21 października 1997 r. W pozwie powód stwierdził, że

sytuacja finansowa pozwanej znacząco się poprawiła, podczas gdy dochody powoda znacząco spadły.

Pozwana wniosła sprzeciw podnosząc brak jurysdykcji na podstawie art. 21 Konwencji z Lugano w odniesieniu do powództwa opozycyjnego. Sąd pierwszej instancji uwzględnił sprzeciw pozwanej, uznał swój brak jurysdykcji do rozstrzygania w sprawie i odrzucił powództwo opozycyjne. Stwierdził, że w obydwu postępowaniach brały udział te same strony oraz że obydwie spory dotyczyły tej samej kwestii (stwierdzenia wygaśnięcia roszczeń byłej żony). Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo opozycyjne zostało złożone później i dlatego uznał swój brak jurysdykcji na korzyść sądu polskiego, do którego wniosek wpłynął już 10 stycznia 2000 r.

Sąd Apelacyjny potwierdził orzeczenie sądu pierwszej instancji. Decyzję uzasadnił tym, że zarówno Polska jak i Austria są stronami Konwencji z Lugano oraz tym, że przedmiot zaskarżenia oraz uzasadnienie roszczeń powoda były identyczne w przypadku obydwu postępowań i cel obydwu wniosków był ten sam – unieważnienie tytułu egzekucyjnego. Powód wniósł odwołanie od orzeczenia Sądu Apelacyjnego z dnia 22 maja 2003 r., nr akt sprawy 16 R 132/03f-9, wnioskując o jego rewizję.

Sąd Najwyższy podjął decyzję o oddaleniu odwołania i wniosku o rewizję. W orzeczeniu sąd stwierdził, że nie było żadnych wątpliwości co do potrzeby powołania się w tej sprawie na Konwencję z Lugano, która ma pierwszeństwo przed prawem austriackim. Zadaniem art. 21 Konwencji z Lugano jest wyeliminowanie sytuacji, w której prowadzi się kilka postępowań w odniesieniu do tego samego roszczenia przed sądami różnych państw będących stronami konwencji, a tym samym eliminowanie ryzyka niezgodnych orzeczeń, które mogłyby być następnie uznawane na podstawie art. 27 ust. 3 Konwencji.

Termin „to samo roszczenie” interpretuje się niezależnie, w kontekście Konwencji z Lugano, a nie na podstawie wewnętrznych przepisów. Przedmiot sporu określa się jako taki sam w przypadku gdy obydwie wnioski mają tę samą podstawę prawną i odnoszą się do tej samej kwestii. Podstawa roszczenia zawiera opis sytuacji i przepisy prawne, na których opiera się wniosek. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu swojego orzeczenia stwierdził, że sąd pierwszej instancji oraz Sąd Apelacyjny słusznie uznały, że wygaśnięcie egzekucji przeciwko powodowi w Austrii było jedynie konsekwencją orzeczenia zaproponowanego przez powoda w powództwie przeciwegzekucyjnym. Jednak głównym celem powództwa

przeciwegzekucyjnego było, podobnie jak w przypadku wniosku złożonego przez powoda do sądu polskiego w dniu 10 stycznia 2000 r., wygaśnięcie roszczeń alimentacyjnych.

Jeśli chodzi o powołany przez powoda w uzasadnieniu odwołania fakt braku opinii Sądu Najwyższego w kwestii interpretacji terminu „to samo roszczenie” zawartego w art. 21 Konwencji z Lugano, Sąd Najwyższy stwierdził, że nie stanowił on istotnej kwestii prawnej, wymagającej w danej sprawie oceny na podstawie prawa austriackiego. Jedyne aspekty rozstrzygające stanowią niezależna interpretacja przedmiotu sporu w kontekście konwencji (patrz wyżej), co było przyczyną oddalenia odwołania powoda dotyczącego orzeczenia sądu apelacyjnego.

3. Środki tymczasowe, m.in. zabezpieczające

Artykuł 24 Konwencji z Lugano

W orzeczeniu z dnia 19 marca 2004 r. Sąd Najwyższy Niderlandów wypowiedział się na temat interpretacji art. 24 Konwencji z Lugano.

Odnosnie stanu faktycznego: Spółka Koninklijke Philips Electronic N.V. (zwana dalej: „Philips”) posiada prawa związane z określonymi patentami europejskimi w zakresie nośników informacji w formie dysków kompaktowych. Dyski te znane są także jako „*recordable CDs*” („CD z możliwością zapisu”) lub *CD-R*. Spółki Postech, Princo Tai-wan oraz Princo Switzerland zajmują się produkcją i sprzedażą dysków CD-R. Spółki Postech oraz Princo Tai-wan mają zarejestrowaną siedzibę w Tajwanie, spółka Princo Switzerland ma zarejestrowaną siedzibę w Szwajcarii. Philips uznał, że ww. spółki zagraniczne naruszają europejskie patenty, których jest posiadaczem. Na podstawie stosownego Rozporządzenia UE w sprawie piractwa, holenderskie służby celne miały powiadomić go o dostawach CD-R z Tajwanu, wysłanych przez spółki Postech c.s. oraz Princo Tai-wan. Holenderskie służby celne zidentyfikowały łącznie sześć takich dostaw i poinformowały o nich Philips, który wstrzymał dostawy na mocy nakazu sądu.

Następnie Philips wszczął przeciwko Postech oraz siedmiu innym spółkom postępowanie w trybie uproszczonym przed sądem w s’Gravenhage. Philips wnosił o wydanie względem

Postech zakazu naruszania jego praw patentowych oraz nakazu wycofania dysków CD-R i zapewnienia ich zniszczenia. W orzeczeniu z dnia 11 stycznia 2001 r. sąd w s'Gravenhage potwierdził zastosowanie wobec Postech zaproponowanych we wniosku środków.

Postech odwołał się od tego orzeczenia kwestionując w szczególności jurysdykcję międzynarodową holenderskiego sądu. Sąd Apelacyjny w s'Gravenhage unieważnił kwestionowane orzeczenie sądu pierwszej instancji i rozwiązał sprawę w drodze skomplikowanej procedury dowodowej zakazując spółce Postech oraz oddzielnie każdemu z jej członków naruszania praw Philipsa w Niderlandach pod groźbą jedynie sankcji finansowych.

Philips wniósł o kasację tego orzeczenia, ponieważ orzeczenie nie dawało wystarczającej ochrony jego własności intelektualnej.

W swoim orzeczeniu z dnia 19 marca 2004 r., nr akt sprawy C02/110 HR, Sąd Najwyższy unieważnił orzeczenie Sądu Apelacyjnego w s'Gravenhage z dnia 1 października 2001 r. i przekazał sprawę z powrotem temu sądowi w celu jej ponownego rozpatrzenia i rozstrzygnięcia. Sąd Najwyższy stwierdził, że Sąd Apelacyjny w s'Gravenhage niewłaściwie ocenił swoją jurysdykcję w odniesieniu do spółek zagranicznych. Jeżeli sędzia holenderski jest uprawniony, na podstawie jakichkolwiek przepisów prawa międzynarodowego, do rozpatrzenia wniosku dotyczącego naruszenia praw własności intelektualnej w innym państwie, to może on, w razie potrzeby, zakazać niezgodnych z prawem działań dokonywanych za granicą. Nie ma potrzeby przyjmowania ograniczeń określonych w orzeczeniu Trybunału Sprawiedliwości WE z dnia 21 maja 1980 r. w sprawie Denilauer/Couchet Frères w przypadkach wykraczających poza formalny zakres stosowania Traktatów EEX oraz EVEX. Celem Rozporządzenia przeciwko piractwu w UE w odniesieniu do art. 8 ust. 1 oraz pkt 11 Preambuły jest umożliwienie likwidacji towarów stanowiących naruszenie praw własności intelektualnej bez żadnego odszkodowania.

4. Uznawanie i wykonywanie

Artykuł 27 ust. 3 Konwencji z Lugano

W orzeczeniu z dnia 27 maja 2004 r., Sąd Apelacyjny w Svea (*Svea hovrätt*) wypowiedział się na temat interpretacji art. 27 ust. 3 Konwencji z Lugano.

Odnosnie stanu faktycznego: L.N. oraz C.N. zawarli związek małżeński w 1965 r. Dnia 5 kwietnia 1993 r. francuski sąd orzekł ich separację. Orzeczenie potwierdziło ostateczne porozumienie pomiędzy małżonkami, które stwierdzało, m.in. że L.N. podjął się płacenia na rzecz C.N. alimentów w wysokości 10 tys. franków francuskich indeksowanych na podstawie ustalonego wskaźnika. W dalszej części orzeczenie zawierało stwierdzenie, że małżonkowie zostali pouczeni o możliwości przekształcenia orzeczenia z orzeczenia o separacji w orzeczenie rozwodowe tylko na podstawie ich wspólnego wniosku. Małżonkowie zobowiązali się do przedstawienia takiego łącznego wniosku do rozpatrzenia na podstawie przepisów prawa francuskiego, o ile nie ustalą inaczej.

W 1997 r. L.N. złożył wniosek rozwodowy do Sądu Rejonowego w Sztokholmie. Sąd wydał częściowe orzeczenie w sprawie rozwodu dnia 9 stycznia 1998 r. W postępowaniu przed tym sądem C.N. złożyła wniosek o potwierdzenie przez Sąd Rejonowy w Sztokholmie części ww. orzeczenia sądu francuskiego dotyczącego alimentów od 8 września 1998 r. oraz zobowiązania L.N. do zapłaty alimentów w kwocie 10 tys. franków francuskich, zgodnie z wyliczeniem na ten dzień. Sąd Rejonowy w Sztokholmie, w ostatecznym orzeczeniu z dnia 13 listopada 2002 r. oddalił wnioski C.N. W uzasadnieniu stwierdził, że zgodnie z Konwencją z Lugano, uznanie orzeczenia sądu francuskiego w Szwecji uwarunkowane było rewizją tego orzeczenia przez Sąd Apelacyjny. W przypadku stwierdzenia możliwości uznania orzeczenia francuskiego w Szwecji w części dotyczącej alimentów, będzie istniała przeszkoda w postaci rzeczy osądzonej (*res judicata*). Sąd Apelacyjny (jako organ pierwszej instancji) stwierdził w swoim orzeczeniu z dnia 7 lipca 2003 r. dotyczącym wniosku C.N., że ww. orzeczenie sądu francuskiego może być wykonane w Szwecji, w części dotyczącej alimentów. L.N. odwołał się od tego orzeczenia. W odwołaniu twierdził, że wniosek C.N. powinien zostać oddalony na podstawie art. 34 ust. 2 oraz art. 27 ust. 3 Konwencji z Lugano. Spełniał obowiązek alimentacyjny względem C.N. do momentu uprawomocnienia się szwedzkiego orzeczenia rozwodowego. Wniosek o stwierdzenie francuskiego orzeczenia alimentacyjnego z 1993 r. został wniesiony przez C.N. już po wydaniu orzeczenia rozwodowego przez sąd szwedzki. Zdaniem L.N. te dwa orzeczenia były niezgodne, gdyż

orzeczenie francuskie opierało się na sytuacji braku rozwodu pomiędzy małżonkami, tzn. byt prawny związku małżeńskiego trwa.

C.N., w odniesieniu do odwołania złożonego przez L.N., stwierdziła, że należy na uznanie francuskiego orzeczenia o alimentach z 1993 r. Uważa to orzeczenie za zgodne z orzeczeniem rozwodowym szwedzkiego sądu. Separacja pomiędzy mężem i żoną w prawie francuskim oznacza, że ich wspólne życie zostaje zakończone raz na zawsze, co pozwala na decyzję o alimentach. Szwedzkie prawo także przyznaje żonie prawo do alimentów, co oznacza, że obydwie orzeczenia nie są niezgodne, tylko wzajemnie się uzupełniają.

Sąd Apelacyjny w Svea, w orzeczeniu z dnia 27 maja 2004 r., nr akt sprawy Ö 6034-03, oddalił wniosek C.N. o stwierdzenie wykonalności orzeczenia sądu francuskiego. Swoją decyzję uzasadnił stwierdzeniem, że zgodnie z art. 34 Konwencji z Lugano, orzeczenie Sądu Apelacyjnego (jego organu pierwszej instancji) nie może być poddane kontroli. Wniosek o uznanie może być oddalony tylko z jednego z wymienionych w art. 27 i art. 28 powodów. Z tej przyczyny Sąd Apelacyjny oddalił wniosek L.N. o odrzucenie stwierdzenia wykonalności w Szwecji orzeczenia sądu francuskiego.

Jednocześnie Sąd Apelacyjny (jego organ apelacyjny), w orzeczeniu z dnia 27 maja 2004 r. postanowił zmienić orzeczenie w sprawie organu pierwszej instancji, tak aby oddalić wniosek C.N. o uznanie francuskiego orzeczenia alimentacyjnego. W uzasadnieniu orzeczenia zwrócił uwagę na niezgodność obydwu decyzji. Orzeczenie francuskie zakładało istnienie związku małżeńskiego pomiędzy C.N. i L.N., małżonkowie byli zwolnieni z obowiązku wspólnego pożycia, natomiast obowiązek wzajemnej opieki istniał w dalszym ciągu (Bell m. fl. *Principles of French Law*, Oxford University Press, 1998, str. 266). Orzeczenie sądu szwedzkiego jest niezgodne z orzeczeniem sądu francuskiego, ponieważ udziela małżeństwu C.N. i L.N. rozwodu., co oznacza zakończenie związku małżeńskiego. Dokonując oceny obydwu orzeczeń co do ich zgodności bądź niezgodności, Sąd Apelacyjny (jego organ apelacyjny) odniósł się do podobnego orzeczenia Trybunału WE z dnia 4 lutego 1988 r., nr akt sprawy 145/86, w sprawie Hofmann/Krieg. W tej sprawie Trybunał WE orzekł, że orzeczenie sądu niemieckiego w sprawie alimentów na rzecz żony pozostającej z mężem w separacji jest niezgodne z holenderskim orzeczeniem rozwodowym. Oczywiście jest, że postępowanie w związku z wnioskiem C.N. przed Sądem Apelacyjnym spełnia

kryteria wymagane dla odrzucenia decyzji o jego nieuznaniu na podstawie art. 27 ust. 3 Konwencji z Lugano.

Artykuł 40 Konwencji z Lugano

W orzeczeniu z dnia 14 lipca 2004 r., Sąd Najwyższy RP wypowiedział się na temat interpretacji art. 40 Konwencji z Lugano.

Odnosnie stanu faktycznego: Wierzyciel, ERMEWA S.A. w Genewie, złożył wniosek do Sądu Okręgowego (*Regional Court*) w Białymstoku o wykonanie orzeczenia zaocznego wydanego dnia 1 lutego 2002 r. przez szwajcarski sąd pierwszej instancji Kantonu Genewa, na mocy którego dłużnik Mirosław S. został zobowiązany do zapłaty kwoty pieniężnej wyrażonej w euro, w wysokości określonej w pkt 1-28 orzeczenia.

Sąd Okręgowy (*Regional Court*) w Białymstoku ustalił, że Sąd w Genewie wezwał strony na rozprawę w dniu 17 stycznia 2002 r. Wezwania miały być doręczone pozwanemu Mirosławowi S. za pośrednictwem Prezesa Sądu Rejonowego (*District Court*) w Białymstoku w dniu 2 listopada 2000 r., na podstawie art. 5 lit. a) Konwencji Haskiej. Pozwany nie przyjął wezwania w określonym terminie po złożeniu pisma na poczcie. Wydane przez Sąd w Genewie orzeczenie zaoczne zostało doręczone pozwanemu Mirosławowi S. w ten sam sposób, nie odebrane z poczty pismo zawierające orzeczenie zostało uznane za doręczone.

Sąd Okręgowy (*Regional Court*) w Białymstoku uznał, że doręczenie pierwszego wezwania było nieprawidłowe, gdyż powiadomienie takie powinno być doręczone osobiście. Doręczenie zastępcze, tzn. złożenie powiadomienia ze skutkiem doręczenia jest dopuszczalne tylko w przypadku powiadomień kolejnych oraz po pouczeniu adresata o skutkach procesowych takiego doręczenia. Na skutek pierwszego nieprawidłowego doręczenia powiadomienia Mirosławowi S., Sąd Okręgowy (*Regional Court*) w Białymstoku odrzucił propozycję wierzyciela ERMEWA S.A., aby orzeczenie jako zaoczne zostało wykonane.

Decyzją z dnia 9 czerwca 2003 r., Sąd Apelacyjny w Białymstoku zmienił orzeczenie Sądu Okręgowego (*Regional Court*) w Białymstoku i zezwolił na wykonanie orzeczenia względem dłużnika Mirosława S. Sąd nie zgodził się z opinią prawną Sądu Rejonowego (*District Court*) i powołał się na przepisy art. 139 polskiego kodeksu postępowania cywilnego, który zezwala na doręczanie powiadomień poprzez złożenie ich na poczcie lub w urzędzie gminy. Powiadomienie o takim doręczeniu musi być umieszczone w skrzynce pocztowej adresata lub w drzwiach. Dłużnik zaskarżył orzeczenie Sądu Apelacyjnego twierdząc, że naruszone zostały określone przepisy polskiego kodeksu postępowania cywilnego, a także art. 40 ust. 2, art. 34 ust. 2 oraz art. 27 ust. 2 Konwencji z Lugano.

Sąd Najwyższy, orzeczeniem z dnia 14 czerwca 2004 r., nr akt sprawy IV CK 495/03, uchylił i odrzucił zażalenie od postanowienia Sądu Okręgowego (*Regional Court*). Uznał, że bez wątplenia do tej sprawy mają zastosowanie przepisy Konwencji z Lugano, gdyż Polska i Szwajcaria są stronami tej konwencji. Sąd wskazał, że art. 40 Konwencji z Lugano nie przewiduje terminu na wniesienie odwołania od decyzji o oddaleniu wniosku wierzyciela o wykonanie orzeczenia. Termin ten ustala się na podstawie wewnętrznych przepisów państwa, w którym wnosi się o wykonanie orzeczenia. Odwołanie wnosi się do sądu wymienionego w art. 40 Konwencji z Lugano, tj. sądu, który rozpatrzy odwołanie.

W niniejszej sprawie odwołanie należało złożyć w ciągu tygodnia od doręczenia orzeczenia Sądu Okręgowego (*Regional Court*) w Białymstoku wierzycielowi oraz dłużnikowi. Odwołanie należało wnieść do sądu, który podejmuje decyzje w tym zakresie na podstawie art. 40 Konwencji z Lugano, tj. sądu apelacyjnego. Wierzyciel wniósł odwołanie po upływie określonego w art. 394 ust. 2 polskiego kodeksu postępowania cywilnego terminu 1 tygodnia do Sądu Okręgowego (*Regional Court*) w Białymstoku, a nie do Sądu Apelacyjnego w Białymstoku. Z tego powodu Sąd Najwyższy uchylił orzeczenie Sądu Apelacyjnego zakwestionowaną w skardze kasacyjnej. Jednocześnie sąd orzekł o odrzuceniu z takich samych powodów wniesionego przez wierzyciela odwołania od orzeczenia Sądu Okręgowego (*Regional Court*) w Białymstoku z dnia 28 marca 2003 r.

III. Wnioski końcowe

Orzeczenia sądów krajowych w zakresie Konwencji z Lugano w okresie objętym niniejszym sprawozdaniem potwierdza zaobserwowaną już w ubiegłych latach tendencję: sądy krajowe nie tylko mają dużą świadomość orzecznictwa Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości dotyczącego analogicznych przepisów Konwencji Brukselskiej oraz Rozporządzenia Bruksela I; one rzeczywiście je uwzględniają w celu zapewnienia jednolitej interpretacji przepisów tych dwóch równoległych Konwencji.

Ujawnia się to nie tylko poprzez liczne odniesienia do orzeczeń ETS przy rozwiązywaniu znanych już problemów. W poszukiwaniu rozwiązań nowych problemów, sądy krajowe korzystają także z opinii ETS oraz, w pewnym stopniu, także stron (por. *Court of Appeal, United Kingdom, No. 2005/37*). Kontynuując podejście ETS, poszukują one odpowiedzi na pytania prawne, które dotychczas nie były przedstawiane do decyzji ETS.

Inaczej było jedynie w odosobnionych przypadkach, w których orzeczenia sądów państw członkowskich uważane były za zgodne z Protokołem nr 2 do Konwencji z Lugano (por. *Hřyesterett, Norway, no. 2005/42*). W tych przypadkach działało się tak tylko na wniosek jednej ze stron postępowania.

Na koniec należy podkreślić, że ramy wiążącego charakteru orzecznictwa ETS dotyczącego sądów, odnośnie równoległej Konwencji Brukselskiej w zakresie Konwencji z Lugano są coraz częściej powoływane i stosowane w bardziej precyzyjnym zakresie (por. Sąd Federalny, Szwajcaria, no.200/23).